

Sygn. akt III Ca 655/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Pacześniowska

Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędzia SR (del.) Marcin Rak

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. w Gliwicach

sprawy z powództwa D. Ś.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 1888/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Danuta Pacześniowska SSO Magdalena Balion – Hajduk

Sygn. akt. III Ca 655/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 grudnia 2013r. Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej zasądził od pozwanej Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. na rzecz powódki D. Ś. kwotę 10000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 października 2012r., oddalił powództwo w części i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1 942zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 2 maja 2012r. w godzinach porannych, powódka razem z mężem, szła ulicą (...) w R.. Na wysokości budynku nr (...) potknęła się o klapę studzienki wodnej, która była ruchoma i wystawała o parę centymetrów. Powódka upadła na lewą rękę. Początkowo myślała, iż nic jej się nie stało i poszła dalej do swojego ogródka oddalonego o około 5 minut drogi. Mąż powódki zadzwonił tylko do Straży Miejskiej i na Policję, zgłaszając fakt ruchomej studzienki wodnej. W wyniku tego zdarzenia rozpoznano u powódki wieloodłamowe złamanie dalsze końca lewej kości promieniowej z przemieszczeniem. Powódka po nastawieniu ręki i założeniu gipsu została skierowana na dalsze leczenie ambulatoryjne. Powódka nosiła gips przez okres 6 tygodni. Po zdjęciu gipsu stwierdzono zwyrodnienie barku, co wymagało dalszego leczenia w poradni ortopedycznej oraz rehabilitacji.

Powódka doznała 7% trwałego uszczerbku na zdrowiu z uwagi na ograniczenie ruchomości w stawie promieniowo nadgarstkowym lewym. Ręka powódki nie jest sprawna z uwagi an osłabienie siły mięśniowej ręki, zaburzenia czucia palców IV oraz ograniczenie zgięcia dłoniowego ok. 50%. W celu poprawy sprawności kończyny powódka będzie wymagała rehabilitacji nadgarstka jeszcze przez okres 6 miesięcy, a z uwagi na ograniczenie ruchomości w stawie ramieniowym lewym, wskazana jest intensywna rehabilitacja i niewykluczona jest konieczność leczenia operacyjnego (artroskopii lewego barku). Niesprawność powódki skutkuje ograniczoną zdolnością do samoobsługi i wykonywania czynności życia codziennego.

W dniu zdarzenia o godz. 10.20 do wpłynęło Straży Miejskiej w R. z zgłoszenie G. Ś. w sprawie wystającej pokrywy zaworowej ponad nawierzchnię chodnika usytuowanego w rejonie budynku przy ul. (...). Zgłoszenie zostało przekazane Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w R. celem przeprowadzenia kontroli. W dniu 7 maja 2012 roku funkcjonariusz Staży Miejskiej podczas kontroli przeprowadzonej na ul. (...) nie stwierdził nieprawidłowości.

Sąd Rejonowy ustalił również, iż wiosną 2012r. strona pozwana nie prowadziła żadnych prac w rejonie ul. (...). Po otrzymaniu zawiadomienia, pracownik pozwanego, udał się w wskazany rejon początkiem maja 2012 roku, odnalazł studzienkę wodną, ale nie stwierdził żadnych uchybień w jej posadowieniu. W pozwanym przedsiębiorstwie wszelkie zgłoszenia o źle posadowionych lub otwartych studzienkach wodnych lub kanalizacyjnych trafiają do dyspozytora, który je odnotowuje i następnie kieruje do odpowiedniego działu. Zdarzały się też sytuacje, w których informacja trafiała bezpośrednio do działu i wówczas nie była nigdzie odnotowywana, tylko sprawdzana w terenie. Z dnia 2 maja 2012r. nie ma żadnego zapisu. Procedura ta uległa zmianie po zdarzeniu z dnia 2 maja 2012r. Obecnie każde zgłoszenie jest odnotowywane. Zgłoszenia takie zdarzają się i od osób prywatnych i od Straży Miejskiej. Studzienka wodna zbudowana jest w kształcie prostokątnej skrzynki, z okrągłym włazem, który jest posadowiony na tzw. trzpieniu. Żeby właz otworzyć trzeba użyć narzędzi. Otwarcia nie może spowodować kopnięcia. Jest natomiast możliwe naprawienie poluzowanej studzienki przez każdą osobę, bez użycia narzędzi, jeżeli właz nie jest uszkodzony mechanicznie. Jest możliwe otwarcie włazu, również wtedy gdy chodnik nie jest w remoncie.

Sąd Rejonowy jako podstawę rozstrzygnięcia powołał art. 445 § 1 k.c., wskazując także iż odpowiedzialność pozwanej opiera się na podstawie art. 415 k.c. Sąd ten stwierdził, że wina pozwanej polega na niedołożeniu należytej staranności jaka w danych okolicznościach wymagana jest dla właściwego zachowania. Strona pozwana zobowiązana jest do utrzymywania włazów studzienek wodnych i kanalizacyjnych w odpowiednim stanie. Do obowiązków pozwanego należy również zabezpieczenie włazów, w szczególności tych, które zlokalizowane są na chodnikach oraz jezdniach , tak żeby nie zagrażały bezpieczeństwu osób korzystających z chodników i jezdni. Od odpowiedzialności tej nie zwalnia pozwanego fakt, iż właz studzienki wodnej może zostać otwarty lub przesunięty również przez osobę trzecią i to bez użycia specjalistycznych narzędzi. W celu zwolnienia się od odpowiedzialności pozwana musiałaby wykazać, iż winę z oblużowaną studzienką wodną ponosi wyłącznie osoba trzecia, za którą pozwany nie ponosi odpowiedzialności. Okoliczność taka nie została wykazana. O wysokości zasądzonego zadośćuczynienia zdecydował natomiast rodzaj chronionego dobra osobistego jakim jest zdrowie, czas trwania cierpienia tylko fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, utrata lub ograniczenie możliwości dokonywania określonych czynności życia codziennego.

Sąd I instancji oddalił powództwo w części dotyczącej żądania odszkodowania na podstawie art.436 k.c. z uwagi na jego niewykazanie.

Od wyroku apelację złożyła pozwana, zarzucając naruszenie przepisów art. 415 k.c. i 355 k.c. przez błędną wykładnię pomijającą istotę winy nieumyślnej, na którą składają się dwa elementy subiektywny i obiektywny i dopatrzenie się tych elementów w postępowaniu pozwanej, naruszenie art. 6 k.c. przez przyjęcie winy nieumyślnej w p[postaci zaniedbania, mimo że powódka nie wykazała niestaranności pozwanej i nie udowodniła przesłanki winy. Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu apelacji pozwana akcentowała już po jej stronie brak jest subiektywnego elementu winy w postaci przewidywania szkody i woli

zapobieżenia szkodzie. Przypadki naruszania pokryw studzienek wodociągowych nie są powszechne z uwagi na sposób zabezpieczenia i nie powodują obowiązku przewidywania uszkodzenia i zapobiegania ich uszkodzeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Żaden z podniesionych przez skarżącego zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne Sądu I instancji, a także przyjętą podstawę prawną i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje za własne. Skarżący wskazuje, iż kodeks cywilny nie definiuje pojęcia winy, ale nie można podzielić wniosków jakie apelujący z tego wywodzi. Winę w rozumieniu art. 415k.c. należy rozpatrywać szeroko, przepis ten obejmuje wszystkie postaci winy zarówno umyślna jaka i nieumyślna i to we wszystkich jej przejawach. Okoliczności, iż pozwana nie miała żadnych procedur kontrolnych stanu studzienek oraz że studzienka, o którą potknęła się powódka była wysunięta i stwarzała realne zagrożenie dla przechodniów świadczą w sposób oczywisty o winie nieumyślnej w postaci niedbalstwa, jak to trafnie określił Sąd Rejonowy, polegającego na niedołożeniu należytej staranności. Zadaniem pozwanej jak właściciela było takie zabezpieczenie klapy studzienki, aby jej przesunięcie było niemożliwe. Fakt uszkodzenie studzienki wodnej nie był przez pozwaną kwestionowany, jak również jej obowiązek utrzymywania studzienek w należytym stanie. Pozwana mogłaby zwolnić się od odpowiedzialności tylko w sytuacji, gdyby wykazała winę osób trzecich, a tego w toku procesu nie uczyniła. Powódka wykazała w sposób wystarczający okoliczności zdarzenia, zawinienie pozwanej i wysokość szkody. To na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania zgodnie z art. 6 k.c. okoliczności wyłączających winę. Należy również podkreślić, iż należytą staranność pozwanej, jako profesjonalnego przedsiębiorstwa wodociągowego należy oceniać surowiej niż innych podmiotów, do oceny jej staranności, znajdzie zastosowanie art. 355 § 2 k.c., zawodowy charakter działalności związanej z korzystaniem ze studzienek nakłada na pozwaną szerszy obowiązek niż na inne podmioty. Od pozwanej, zważywszy na charakter działalności gospodarczej, jaką prowadzi, należy wymagać zadbania o taki stan studzienek, który nie zagrażałby bezpieczeństwu pieszych, co leży w jej realnych możliwościach.

Sąd Okręgowy, mając powyższe okoliczności i argumenty na względzie na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na zasadzie art. 108 i 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, obciążając kosztami zastępstwa procesowego pozwanego, których wysokość ustalono w oparciu o § 6 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSR (del.) Marcin Rak SSO Danuta Pacześniowska SSO Magdalena Balion-Hajduk